

Stąpając po niepewnym gruncie – Pidżama Porno

Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie
Choć kto inny śpi przy Tobie
Nie ty mnie rano budzisz
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie
Czasem nawet jest z tym dobrze
Wstyd o tym głośno mówić
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie
Kiedy myślę że Cię Kocham
Kiedy czuję że Cię chcę
Dawno mamy już za sobą
Pierwsze kroki w chmurach
Znamy dobrze swoje miejsce
Wiemy dobrze gdzie nasz brzeg
Przy nadpalonych mostach
Gdzieś pomiędzy wierszami
Na skrzyżowaniu słów niewypowiedzianych
Gdzieś pomiędzy wierszami
Gdzieś pomiędzy wierszami
Znów wybucha w nas permanentne siódme niebo
Nie panuję nad zmysłami
Moje oczy są oczami wariata
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie
Choć kto inny śpi przy tobie
Nie Ty mnie rano budzisz
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie
Czasem nawet jest z tym dobrze
Wstyd o tym głośno mówić
Stąpamy we dwoje po niepewnym gruncie
Kiedy myślę że Cię Kocham
Kiedy czuję że Cię chcę
Dawno mamy już za sobą
Pierwsze kroki w chmurach
Znamy dobrze swoje miejsce
Wiemy dobrze gdzie nasz brzeg

Przy nadpalonych mostach
Gdzieś pomiędzy wierszami
Na skrzyżowaniu słów niewypowiedzianych
Gdzieś pomiędzy wierszami
Gdzieś pomiędzy wierszami
Znów wybucha w nas permanentne siódme niebo
Nie panuję nad zmysłami
Moje oczy są oczami wariata
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami
Gdy wybucha w nas permanentne siódme niebo
Już nie panuję nad zmysłami
Moje oczy są oczami wariata
Kiedy spotykają się z Twoimi oczami
Znów wybucha w nas permanentne siódme niebo
Nie panuję nad zmysłami
Moje oczy są oczami wariata
Kiedy spotykają się
Z Twoimi oczami



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych